

Gilotynowanie „Targów Północnych” hamuje rozwój gospodarczy Wilna

WILNO (kor. wł.) Trzykrotnie w Wilnie urządzono imprezę, która była pokazem możliwości gospodarczych Wilna i ziem północno-wschodnich. Mowa tu o Targach Północnych, które ostatni raz odbyły się w r. 1933. Od tego czasu życie gospodarcze tutaj posunęło się znacznie na przód. Wileńszczyzna ma wiele do pokazania i sprzedania. Wileńszczyzna musi zainteresować sobą kapitał z Polski centralnej, ponieważ nie stać ją na inwestycje. Musi zwrócić uwagę całej Rzeczypospolitej na siebie, bo tylko - przez to prowadzi

droga do wyjścia z impasu gospodarczego, w jakim tkwi ona od r. 1914.

ZAINTERESOWAĆ KUPIECTWO

Trzeba pokazywać wszystko, co jest do pokazania. Nie tylko Polska zainteresuje się Wileńszczyzną, zainteresuje się nią również sąsiad z Prus Wschodnich.

Niedawno odbywały się w Królewcu Targi Wschodniopruskie, usilnie reklamowane. Chceć sięgnąć do siebie kupców polskich szukano analogii w Targach Wschodnich w odległym Lwowie. Czyż to nie wstyd dla Wilna, że sąsiad wyściaga rękę do wymiany handlowej ponad nim.

Poza tym trzeba stwierdzić, że odżyczenie handlu i przemysłu posuwa się naprzód i przegląd tego, co już zostało zrobione, bardzo przydałoby się dla dalszego rozwoju. Taka wystawa zaciekawiała

KUPCÓW I PRZEMYSŁOWCÓW Z INNYCH DZIELNIC

Aby ściągnąć na Kresy kapitał, nie wystarczy kolportaż broszurek o ulgach inwestycyjnych, których w rzeczywistości nikt nie czyta, ani inna, mało przekonująca propaganda. Zrobią to najlepiej Targi Północne, na których zyska nie tylko polski kupiec i przemysłowiec, ale i hotelarz, restaurator, nawet doręczyciel. Ściągną one bowiem do Wilna, oprócz rzek kupujących, jeszcze liczne wycieczki z całego Państwa. Każdy turysta zostawi w Wilnie choć parę złotych.

Zażyzdony do niemożliwości gospodarczej Samorząd Wileńszczyzny w postaci Izby Przemysłowo-Handlowej sprawę Targów traktuje ściśle po macoszemu. We wszystkim, co jest związane z tą imprezą cechuje wszelkie komitety i prezesów

ZADZIWIWIAJĄCA OSPALOŚĆ

Nie wspominamy już okresu 1933-

1936. W r. 1937 zrezygnowano z Targów dlatego, że nie było pieniędzy i czasu na uporządkowanie otrzymanych od miasta terenów przy ul. Legionowej. Podobno były również niezadowolone pewne formalności ze strony Magistratu. Przypuścimy, że motywy tej zwłoki są zupełnie słuszne, lepiej jest zrobić dobrze za rok, niż źle dzisiaj. Czemu jednak nie się nie robi?

PRZY ODROBINIE DOBREJ WOLI

można jeszcze tej jesieni przeprowadzić roboty ziemne, skanalizować nowe tereny, doprowadzić wodociąg, a wczesną wiosną 1938 r. przystąpić do wznoszenia pawilonów. Stronę prawną i inne formalności Magistrat uregulował prawie przed miesiącem, więc z tej strony przeszkód nie ma. Zdawałoby się więc, że w r. 1938 Targi Północne muszą się odbyć. Tymczasem ze szpalt „Przeglądu Gospodarczego” dowiadujemy się, że jeszcze nie zostało złożone w Ministerstwie Handlu i Przemysłu zawiadomienie o Targach, wniesienie którego ustawa przewiduje w terminie rocznym przed otwarciem. Ponieważ mamy już drugą połowę października, z tego więc możemy wnosić, że Targi w roku przyszłym nie odbędą się. Samorząd gospodarczy nie zabrał o zorganizowanie imprezy o ożywym wpływie na życie gospodarcze dzielnicy. Wydawać się może, że panom, którzy tam rządzą, nie chodzi o rozwój

POLSKIEGO HANDLU NA KRESACH

Targi Północne w warunkach obecnych przy panującym w kraju nastroju, to podnieta do spolszczenia handlu i przemysłu, to zarobek dla polskiego kupca i przemysłowca. Tego właśnie obawia się i nie chce zażydnąć Izba Przemysłowo-Handlowa w Wilnie. Wiceprezes Izby p. Kawonoki znajduje czas na interwencje u wojewody, aby kolporterzy pism narodowych nie wykrykiwali antysemickich tytułów, natomiast nie ma go na starania o urządzenie Targów. Samorząd gospodarczy walczy o utrzymanie w Wilnie Międzynarodowych Targów Futrzarskich, które w ostatecznym rezultacie nie mają żadnego wpływu na życie gospodarcze dzielnicy. Wilno nie odzyska wcale tej imprezy, która polega na tym, że z różnych stron

ZJEZDZA SIĘ KILKUDZIESIECIU ŻYDÓW

i ubija interesy w pawilonach ogrodu Pobernardyńskiego. Polak przy tej okazji może tylko stwierdzić nacożnie nicsamowite zażydzenie branży futrzarskiej w Polsce. Na tych, szumnie reklamowanych Targach zarabia wyłącznie garstka żydowskich chałcziarzy, pozatym nikt, bo przecie pejsaty kupiec futer nie zatrzyma się w polskim hotelu, ani pójdzie do polskiej restauracji, czy teatru. Izba chwali się wielkimi obrotami i zainteresowaniem, wzbudzoną zagranicą.

Faszyści warszawscy

Z prasy: Dyrektor „Ruchu” w O. Z. N.

OZON DZIAŁA

Żeby nicco więcej było ruchu Dyrektora wzięli z „Ruchu”.

Nos nie jest dla tabakierów

Anteki Ubezpieczalni Społecznych są całkowicie zbyteczne

Ubezpieczalnie Społeczne — jakże to wymowna i pełna znaczenia nazwa, to źródło i przyczyna wielu nieporozumień, niepokojów, niezadowolonych, rozgoryczeń, ziorzeń i pretensyj — i to w 99 proc. niesety słusznych. Działalność tych niepopularnych instytucji dobrze jest znana szerokiemu ogółowi wielokrotnie była omawiana w prasie, dyskutowana publicznie i co dziwne, że bez względu na środowisko, bez względu na przynależność do takich, czy innych obozów i ugrupowań politycznych zawsze spotykała się z nieprzychylną krytyką. Wniosek z tego prosty i jasny, że Ubezpieczalnie Społeczne nie stoją na wysokości zadania, wadliwie funkcjonują nie zapakajają należycie potrzeb ubezpieczonych. Dlatego też nie cieszą się zaufaniem i mają jak najgorszą opinię wśród społeczeństwa.

Gdyby rozpocząć wyciszenie wszystkich wad i błędów i niedomagań, — trzeba byłoby zapisać wiele kolumn. Dość więc wymienić najgłośniejszą z której początek bierze wiele innych, a mianowicie, że Ubezpieczalni Społecznej gwałtownie podważa i kardynalną zasadę wszelkich ubezpieczeń, która jest swobodny wybór lekarza. To pociąga za sobą, między innymi, że ubezpieczeni Polak zmuszony jest dość często iść do lekarza żyda. Czyż można

TO WSZYSTKO JEDNAK JEST BIEFFEM

Obroty zwiększają się, to prawda, ale kosztem obrotów przedtargowych. Kupcy z zagranicy przyjeżdżają, ale sprzedając własne towary, robią konkurencję krajowym. Sukces w postaci wprowadzenia obowiązku kupowania za uzyskane ze sprzedaży na Targach pieniądze polskich smalców jest tylko pozorem, bo zagranica kupuje w Wilnie skóry i izebie i cielece nawet bez Targów przeznaczonych na eksport. Te trochę mizernych skórek, które pochodzą z Wileńszczyzny można z powodzeniem sprzedać bez szumnej reklamy oraz chałtawego pośrednictwa. Zamiast tracić czas i energię na żydofutrzarskie imprezy, Izba Handlowo-Gospodarcza w Wilnie winna dążyć z równą energią do urządzenia corocznych Targów Północnych, które naprawdę spełnią rolę ożywczą w całokształcie życia gospodarczego, mimowoli nasuwa się myśl, iż działającym tam osobom wcale nie zależy na rozwoju szczytów polskiego handlu na Kresach, co wydaje się tym dziwniejsze, że na czele tej instytucji obok żydów stoi również p. Barański, głowa miejscowego Ozołu Esent.

Wobec wzmożenia ruchu Potrzebni pracownicy na P. K. P.

Wobec znacznie zwiększonego ruchu przewozowego na PKP, który w drugim kwartale 1937 r. w stosunku do tego samego kwartału z ub. roku wzrósł o 47,7 procent, daje się odczuć zapotrzebowanie większej ilości pracowników. Zapotrzebowanie to, obok ruchu towarowego, dotyczy także ruchu pasażerskiego, gdyż liczba personelu w ciągu tego okresu nie uległa zwiększeniu.

Najbardziej w chwili obecnej odczuwa to personel kolejowy, gdyż obowiązki jego z dniem każdym wzrastają, przejawiając się w wyczerpaniu i przemęczeniu

tak ciężką pracą. Poza tym, fakt niewykorzystania urlopów letnich, mimo zbliżającego się okresu zimowego, najlepiej świadczy, iż pracownicy są stale potrzebni i muszą pracować intensywnie. Zarządzane są też stałe prace poza godzinami urzędowymi, które niejednokrotnie są niewynagradzane, z powodu braku odpowiednich kredytów.

Związki kolejarzy postanowiły rozpocząć akcję zmierzającą do zwiększenia personelu PKP, co z jednej strony odciąża dotychczas zatrudniony personel i wpływa dodatnio na zmniejszenie liczby bezrobotnych.

Wskaźnik produkcji przemysłowej obniżył się we wrześniu

Obliczony przez Instytut Badań Konjunktur Gospodarczych i Cen, wskaźnik produkcji przemysłowej spadł z 87,3 w sierpniu r. b. do 85,5 we wrześniu r. b. czyli o 2%, pozostając na poziomie wyższym o 14% aniżeli we wrześniu r. ub.

O spadku wskaźnika produkcji zdecydowało bardzo silne ograniczenie produkcji w przemyśle węglowym, spowodowane tym, że odbiorcy węgla nagromadzili zapasy węgla już w

miesiącach poprzednich. Poza tym spadek produkcji wykazują przemysły: metalowy, odzieżowy i szorsty, na co również nie pozostała bez wpływu niższa cen surowców na rynku światowym. Wpływ powyższych ograniczeń produkcji na ogólny wskaźnik był częściowo wyrównany przez wzrost produkcji w pozostałych gałęziach, w szczególności w gałęziach związanych z budownictwem, a więc w hutnictwie żelaznym oraz w przemyśle mineralnym i budowlanym.

STEFAN • FIBICH

Al. Jerozolimskie 7 P A L T A KRAJATY, BIELIZNA, KAPELUSZE, PIZAMY, USZANIA I PARASOLE

Kronika prowincjonalna

RADOM

RADOM ODŻYDZA SIĘ
Ostatnio na terenie Radomia została otworzona fabryka mydła przy garbarni p. Karscha, której właścicielem jest p. Borkowski fachowiec w tym obecnym. Nowej placówce „Szczęść Boże”.

Na skutek bojkotu antyżydowskiego prowadzonego przez miejscowych narodowców zostało zlikwidowanych szereg firm żydowskich niegdyś do brzo prosperujących. Spodziewane są dalsze likwidacje.

ŻYDZI HANDLUJĄ W NIEDZIELE

Do czego dochodzi bezczelność żydów świadczy, że żydzi handlują w święta, kpią z pogrobu.

PIĘTNUJEMY

Sklepy chrześcijańskie przy ul. Słowackiego P. P. Wyderki zam pod Nr. 71 oraz Kukiłkiewicz mający sklep obok oraz Kacprzykowej pod Nr. 99 i Drabika pod Nr. 103 pobierają produkty spożywcze u żydów na Wale.

ŚWIATŁO NA GROBY

Stowarzyszenie Św. Wincentego A. Paulo Pań Miłosierdzia podaje do wiadomości Sz. Czytelników, że dorocznym zwyczajem sprzedawać będzie lampki nagrobkowe i świece różnej wielkości.

Sprzedż lampki odbywać się będzie na emmentarzu od 31. 10. do 2. 11. br. Dochód przeznaczony na odzież i obuwie dla najbiedniejszych.

ŚLĄSK

KONGRES KSIĘGOWYCH
W ub. niedzielę rozpoczął się w Katowicach dwudniowy, ogólnokrajowy kongres księgowych i rzeczowników księgowych przy udziale około 600 delegatów.

Po nabożeństwie w katedrze i złożeniu wieńca na płycie Śląskiego Powstańca, uczestnicy kongresu wyjechali na lotnisko, gdzie odbył się chrzest samolotu „Księgowej”, ufundowanego przez Zw. Księgowych w Polsce. Po odegraniu Hymnu Narodowego przemówił prof. Czerwinski z Warszawy prezes Zarządu gł. Zw. Księgowych i przekazał samolot armii polskiej. Odpowiadał naczw. wydz. skarbowego Urban poczem ks. Baksik poświęcił samolot.

O godz. 12 w sali Technicznych

Zakładów Naukowych odbyło się otwarcie kongresu.

ZYD USILOWAŁ PRZEKRĄCZ SIĘ DO NIEMIEC

Na zielonej granicy pod Łagiewnikami, w pow. świętochłowickim policy strażnicy graniczni przytrzymali niejakiego Izraela Borensteina z Sosnowca, usiłującego przekroczyć się do Niemiec. W czasie dochodzeń stwierdzono, że Borenstein zamierzał przez Niemcy dostać się do Francji. Przytrzymany posiadał 150 zł. gotówki. Osadzono go w więzieniu w Chorzowie.

NIEZWYKŁE ZAJŚCIE

Przy ul. Wandy w godzinach popołudniowych niezwykły wypadek. Posterunkowy policyjny eskortował jakiegoś więźnia skutego w kajdany. W pewnej chwili więzień upadł na ziemię i zaczął krzyczeć: „Nie pójde, bo jestem głodny”. Na miejscu zebrało się wiele kobiet, które, litując się nad więźniem dawały mu kielbasę i chleba. Więzień, leżąc zjadł wszystko, a publiczność oburzyła policjanta, nie słusznie różnymi epitetami.

KATASTROFA NA KOP. „ANNA”

W piątek wieczorem w podziemiach kop. „Anna” w Pszowie wydarzyła się katastrofa górnicza. Przy rozstrzelaniu skał węglowych górnic Stanisław Langer, Jan Nachtigal i Florian Gorzywoda zostali zasypani zwalami węgla.

Gdy po kilkugodzinnej akcji wydobyto górników okazało się, że Langer doznał pęknięcia czaszki i ciężkich obrażeń, pozostali górnicy również

odnieśli poważne okaleczenia. W stanie groźnym przewieziono ofiary wypadku do szpitala w Rydułtowach.

Przedstawiciele urzędu górniczego w Rybniku prowadzą dochodzenia w sprawie wypadku.

WILNO

POŚWIECENIE DOMU DLA DZIECI

W niedzielę, dnia 31.10 odbyło się uroczyste poświęcenie domu dla dzieci ulicy, urządzanego przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w Wilnie przy ul. Strycharskiej. Dom mieści warsztaty szewskie, introligatorskie, internat dla bezdomnych dzieci ulicy i świetlicę. W internacie obliczonym na około 100 dzieci, już obecnie znajduje przytułek kilkunastu chłopców.

WYKRYCIE FABRYKI FAŁSZYWYCH MONET

W mieszkaniu jednej z wybitnych osobistości Wilna przy ul. Montwiłłowskiej wykryto dzisiaj skład fałszywych monet 5 i 10-cio złotych oraz przyrządy do fałszowania. Fabryczkę urządzeń przyjacieli służących właściciela mieszkania, będącego poza sferą jakichkolwiek podejrzeń przez co fabryczka była doskonale zakonserwowana. Aresztowano kilka osób. Śledztwo trwa.

LIKWIDACJA JASKINI HAZARDU

Policeja zlikwidowała dziś potajemny klub gry hazardowej w mieszkaniu niejakiego Pawła, przy ul. Pańskiej nr. 2 w Wilnie. W związku z tym zatrzymano szereg osób.

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC” POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

TEATRY

TEATR POLSKI: „Dowód osobisty”.

TEATR WIELKI: „Dama pikowa”.

KINA

APOLLO: „Skłamałam”.

CORSO: „Brygada śmiejących”.

GLORIA: „Szampański walc”.

GWIAZDA: „Maroko”.

MEIKOPOLIS: „Skłamałam”.

OSWIATOWE T. C. L.: „Niedokończona symfonia”.

RENAISSANCE: „Niesamowity dom”.

SLONCE: „Słodkie niebo”.

SWIT: „Postrach opery”.

WILSONA: „Ty co w Ostrej świecisz Bramie”.

BUDOWA

KOŚCIOŁA AKADEMICKIEGO

Na planie przy zbiegu Włódz Jana III, ul. Libelta i Włódz Batorego rozpoczęło się na wiosnę budowa kościoła akademickiego. Obok kościoła rozpoczęło się również budowa klasztoru OO. Dominikanów i domu duszpasterstwa akademickiego.

KURS PIELEGNIARSTWA

Dnia 5 listopada upływa termin zgłaszania się na bezpłatny kurs pielęgniarstwa organizowany przez Polski Czerwony Krzyż. Zgłoszenia przyjmują i informacji udziela biuro Okręgu Wielkopolskiego P. C. K. Waly Zygmunta Augusta 2, tel. 31-09.

UNIEWNIENIE ZIEMIANNIA

Przed Sądem Okręgowym w Poznaniu toczyła się rozprawa przeciwko Karolowi Kalniewskiemu, ziemianinowi z Pomorza i jego kuzynowi Harytonowi Hoszowskiemu. Karol Kalniewski pozostawał pod zarzutem nakłaniania swego pasierba Jana Hoszowskiego do zrzeczenia się praw po zmarłej matce za kwotę 900 zł. Haryton Hoszowski był oskarżony o współudział w tym przestępstwie. Sąd Okręgowy oskarżonych uniewinnił.

B. NOTARIUSZ OCZEKUJE NA ROZPRAWĘ

W więzieniu karno - śledczym przy ul. Młyńskiej przebywa b. notariusz z Kościana Tadeusz Rozwadowski, który oczekuje na rozprawę odwoławczą przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu.

Wyrokiem I instancji b. notariusz Rozwadowski został skazany na 3 lata więzienia.

LISTOPAD	SLONCE
	Wschód Zachód
2	5-3 1-8
KSIĘZYC	Wschód Zachód
WTOREK	5-5 15-27
	Di. dnia Ubylio
	9-35 1-11

Dziś Dzień Zaduszny

Jutro św. Huberta

Pióra
wieczne
po cenach fabrycznych
tylko

W CENTRALI WIECZNYCH PIÓR

„PIONIER”
ul. Kaz. Makowski
ul. Marszałkowska 111
OBOK KINA „ŚWIATOWID”

„Ogranicznik” prądu czuwa nad radioamatorami na Śląsku

Radioamatorzy na Śląsku mają troskę dodatkową, nieznana w innych okolicach kraju. Jest nią norma prądu, określona dla każdego odbiorcy. Nie wolno jej przekroczyć, gdyż nad rozrzućnością prądu czuwa „ogranicznik” — specjalne urządzenie, stojące na straży normy prądu. Każdy obywatel na Śląsku, nabywający odbiornik radiowy, musi się liczyć z zużyciem prądu przez dany aparat, gdy bowiem radio zużyje prądu ponad szczerpłą normę, nie wystarczy go na lampy, co już jest prądnicią kłeską. Na szczęście znaleziono na to sposób. Można używać radia dwojeli, nie przekraczając norm. Odbiorniki Fenom-

men, jedyne zresztą z póród innych aparatów zużywają prądu tylko 25 watt, co nie naraża posiadacza na działanie „ogranicznika”, wyłączającego prąd. A że poza tą wyjątkową cechą — oszczędnością prądu — aparaty Fenomen krajowej produkcji Telefunken, są doskonałe w działaniu, mają przepiękny, naturalny ton, są zbudowane na solidnym chassis, a przy tym są przystępne w cenie, więc jako supery cieszą się na Śląsku wyjątkowym powodzeniem. Każdemu bowiem grozi „ogranicznik” lepiej jest więc kupić „Fenomen”, przystosowany specjalnie do warunków miejscowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

POZNE

A.A. Chrześcijańska firma. Garderobę starą męską, zamieniam na pierwszorzędne bielskie materiały. Bialecki; telefon 339-02.

Capki wojskowe, polowe, cywilne, urzędnicze, oraz sportowe, szorstkie, studenckie, uczniowskie, polecane: Cieszkowski, 12 Nowy Świat 12. Uwaga! obok Agnili, tel. 926-98.

Kapelusze męskie przerabiam na modne fasony, odziewam, farbuję. Cieszkowski 12 Nowy Świat 12. Uwaga! obok Agnili, telefon 926-98.

PIERWSZORZĘDNY zakład krawiecki Wł. Jankowskiego 86 m. 14. ceny b. przystępne

MERLE A. Meble najsłuchszego drzewa, solidnej roboty. Komplet, różne sztuki pojedyncze, wyjątkowo tanio. Proszę sprawdzić. Wytwórnia chrześcijańska, Grzybowska 38 — 13.

MERLE Firma chrześcijańska „Cieszkowski” Nowy Świat 39. Duży wybór nowoczesnych mebli gotówką — ratami. Sztuki pojedyncze.

MERLE gotowe i na zamówienie własnego wyrobu poleca Chrześcijańska Wytwórnia Karylowski i Gorgas, ul. Świętokrzyska 2.

MERLE firma chrześcijańska „Cieszkowski” Plac Trzech Krzyży 12 poleca duży wybór nowoczesnych mebli. Warunki dogodne. Sztuki pojedyncze.

MEBLE stylowe i nowoczesne Salony, Gabinety, Sypialnie, Stolewo oraz urządzenia kuchni, przedpokojów i sztuki polcey. Dział mebli tapicerskich poleca A. Lenczewski i Ska Mazowiecka 10.

MEBLE gotowe i na zamówienie wyrób własny. Gorgas i Karylowski. Firma Chrześcijańska, ul. Nowogrodzka 3.

MEBLE NALEŻY kupować socjalnie. Lidne, St. Radlicki, Nowy Świat 30.

TAPCZANY higieniczne tapicer-skie nowoczesne, role klubowe wyrób własny poleca H. Bielawski, Ziela 17, front.

MIOD

MIOD 100% gwarancji, kurtki. Przy 10 kg. rabat. PSZCZELARZ - OGRODNIK Ziela 4, telefon 662-38.

KUPNO, SPRZEDAŻ

Maszyny do pisania Torpedo, podręczne, biurowe: arytymometry Thales: duży wybór na szyn okazynych Sprzedaż — Kupno — Remonty. Maczunder, Marszałkowska 83 tel. 700-05.

Radio Telefunken, Echo, Union. Warunki dogodne. Ceny fabryczne „Ormonde” Jasna 5 (Filharmonia).

NAUKA I WYCHOWANIE

T. Janców nowe komplety, rozpoczynają baletmistrz Mieczkowski, Nowy Świat 37. Specjalnie szkolne — niedziela.

PRACE ZADFIAROWANE

Jak otrzymać pracę? Zwrócić się do Administracji „ABC” Warszawa. Al. Jerozolimskie 3a Ogłoszenia o poszukiwaniu i zaoferowaniu pracy samodzielnym z usupstwem 60 proc. W wypadkach uzasadnionych bezpłatnie.